**Stanisław Cyganik**

Stanisław Cyganik urodził się 6 XI 1901 roku w Czułowie k. Rybnej. Zmarł 16 V 1974 w Wieliczce. Był w związku małżeńskim z Julią Seles, z którą ożenił się 1928 roku, ojciec pięciorga dzieci.

Jako młody chłopak, dostał się do Wojskowej Szkoły Podoficerskiej. Jednak ostatecznie za namową brata – Jana Cyganika, funkcjonariusza policji w Babicach związał się z Policją Państwową od 1929 roku. Swoją służbę pełnił w latach 1929 – 1931 w Komisariacie Policji w Dobczycach. Następnie w Komendzie Policji w Wieliczce w latach 1931 – 1936, gdzie był komendantem w miejscowości Trąbki. Od 1936 roku pełnił służbę w Wieliczce. Rok później został przeniesiony na posterunek w Łukowicy, w powiecie Limanowa gdzie był komendantem. W 1939 roku został wcielony do Policji Państwowej, która była podległa władzy niemieckiej. W roku 1940 znów został przeniesiony do Komisariatu w Kamienicy, następnie w 1944 skierowany do Biłgoraja, gdzie pełnił prace fizyczne przy kopaniu rowów przeciwczołgowych. Po zakończeniu II Wojny Światowej powrócił do Wieliczki, gdzie mógł już w spokoju zamieszkać ze swoją rodziną – nie wrócił do pełnienia służby w Policji. Po wojnie zwrócił się z prośbą do polskich władz o zrehabilitowanie swojej osoby – zaświadczenie zostało mu wydane przez Prezydium Rady Ministrów Komisję Rehabilitacyjno - Kwalifikacyjną dla byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej. Osobiście zwracał o opinię na temat swojej osoby do mieszkańców miejscowości, gdzie pełnił służbę przed oraz w trakcie wojny. Wszystkie opinie były pozytywne. Potwierdzały, że swoją służbę pełnił sumiennie będąc równocześnie dobrym obywatelem oraz zawsze mając na uwadze dobro i racje Polski oraz Polaków. Po wojnie pracował jako strażnik w Zakładach Garbarskich w Wieliczce oraz Krakowie.

Syn Stanisława Cyganika, Władysław Cyganik wspomina, że ojciec wracając do domu po służbie wielokrotnie wysyłał go do różnych ludzi każąc ostrzegać przed wywózkami na przymusowe roboty do Niemiec, bądź przed planowanymi łapankami. Ważne było to, aby przekazując takie ostrzeżenia nie wymieniał żadnych informacji na temat ojca obawiając się surowego odzewu ze strony Niemiec na rodzinie. Współpracował również z podziemiem antyniemieckim w miejscowościach, gdzie pełnił swoją służbę.

W archiwum rodzinnym Państwa Cyganik znajdują się dokumenty urzędowe, zdjęcia oraz pamiętnik, w którym pan Stanisław zapisał szczegółową relację z wykonywanych przez niego działań jako funkcjonariusza Policji Państwowej podczas kampanii wrześniowej 1939 r.

1 września 1939 roku pełnił służbę na posterunku w Łukowicy. Po odesłaniu rodziny w miejsce zgrupowania wykonywał rozkazy przełożonych. Przewoził dokumenty, pieniądze i amunicję z urzędów pocztowych do większych miejscowości, najpierw do Mielca później do Rzeszowa i Lwowa. Podczas września 1939 roku wiernie wypełniał rozkazy przełożonych niosąc pomoc ludności cywilnej.